



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 198. — W Czwartek dnia 25. Sierpnia 1836.

## Wiadomości zagraniczne.

*Francya.*

Z Paryża, dnia 14. Sierpnia.

Gazety tutejsze udzielają następującego wyjątku z testamentu Nathana M. Rothschilda: „Wdowa po zmarłym Baronie otrzymuje 20,000 funt. szt. (950,000 złt.) rocznej renty, hotel zmarłego w Picadilly, oraz kupiony od Xiężny Amelii hotel, wszystkie sprzęty, srebra, dyamenty i kosztowności. Każda z córek zmarłego dostaje po 120,000 funt. szterl. Każdy brat żony jego po 1000 funt., a każda siostra po 500. Prócz tego dostaje P. Benjamin Cohen, exekutor testamentu, 10,000 funt. szterl. Reszta cała majątku, wyjąwszy kilka zapisów dla zakładów dobroczynności, zostaje podzielona między czterech synów jego, którzy pod firmą „Rothschild i synowie“ w połączeniu z innemi członkami ładu stałego, interesu domu zmarłego Nathana nadal odbywać będą.“

W Messenger czytamy: „Wczorajsza gazeta urzędowa (Journal de Paris) oświadcza, że wiadomość nasza o odwołaniu Pana Raynevala i wyłączeniu go przez Pana Bois le Comte fałszywą, kiedy ostatniemu tylko chwilową polecono missyą. Mimo tych oświadczeń trwamy w naszym twierdzeniu, żeśmy prawdę donieśli. Monitorowi tak dobrze

jak nam wiadomo, że Pan Rayneval od dawna już wynurzał życzenie powrócenia do Francyi i że go tylko usilne prośby dostojnej osoby do pozostania w Madrycie skłoniły. Przetłomaczony, że bez interwencyi nie ma ocalenia dla Hiszpanii, ponowił P. Rayneval prośbę swoją o odwołanie go; tą razą przychylnono się do życzeń jego, wszelako żądano, aby jeszcze przez 3 tygodnie na miejscu urzędowania swego pozostał. Wszystkie te szczegóły znajome nam z prywatnej korespondencyi Posta i jego rodziny. Owszem możemy nawet dodać, że jeźliby Pan Rayneval większy miał majątek, jużby był dawniej podał się do dymissyi. Co się tycze missyi Pana Bois le Comte, zmierza ona do dania pomocy Panu Rayneval i wyłączenia go, skoro Madryt opuści.“

*Anglija.*

Z Londynu, d. 15. Sierpnia.

Izba niższa uchwaliła w przeszłym tygodniu powtórnie sumę 10,000 funt. szt. na wsparcie przebywających w Anglii wychodźców polskich. (Gaz. Rząd.)

Stosownie do pogłoski Król Jmśc osobiście Parlament odroczy. Wedle gazety Globe nastąpi to w przyszły piątek albo sobotę.

Xięgarz Bentley ogłosił, iż pamiętniki zmarłego Nathana Rothschilda, wraz z jego portretem, wkrótce w xięgarni jego wyjdą.

Dzisiaj odbyło się w kawiarni pod koroną

i kotwicą wielkie zgromadzenie w celu wzięcia pod rozagę obecnego położenia Hiszpanii i poczynienia postanowień na korzyść konstytucyi z roku 1812. Pułkownik Thompson, członek Parlamentu, przewodniczył i zagaił obrady mową, w której między innemi wyraził: „Przedmiot, który tu rozbieramy, jest dla nas Anglików ważniejszy, niż wszystko, co się po świętych dniach lipcowych wydarzyło. Hiszpanie walczyli za konstytucyą roku 1812. i ocalili ją; gdy zaś później władza ich znowu na tron przywrócony został, kazał wszystkich tych, co się do tej wielkiej reformy przyczynili, do więzienia wtrącić albo z kraju oddalić. Stronictwo liberalne zostało przez armią 100,000zną przytłumione i nie mogło się oprzeć siłom tak przemagającym. Co się tycze zasad tej konstytucyi, to nie poczytywali sprawcy jej rzeczą potrzebną, ustanowić Izbę wyższą. (Tu przerwały mówcy huczne i jednozgodne oklaski i oznaki radości.) Zaiste dla takiego przywidzenia żaden kraj Hiszpanii wojny nie wyda; jeśli się bez Izby wyższej obejść może, tém lepiej dla niej; nie przeszkadzajmy jej. (Okłaski.) Chociaż jednak konstytucya r. 1812. Izby wyższej nie ma, jest wszelako tak ułożona, że należyte rozróżnienie wątpliwych pytań zabezpiecza. Przypominamy sobie wszyscy owe święte dni lipcowe, które Francją tak uszczęśliwiły. Nie dostąpiła wprawdzie wszystkiego, czego życzyła; ale któż wszystko osiąga, czego pragnął? (Okłaski.) Uczyniła jednakże wielkie postępy w sprawie wolności a Hiszpania może też dalej się posunąć na tej drodze, chociażby nie osiągnęła wszystkiego, czego jej potrzeba.“ — Mówca przeczytał następnie wyjątek z gazety torysowskiej, w którym wyrażono, że konstytucya r. 1812. w wielu miastach Hiszpanii z największą i powszechną radością przyjęta została a potem tak dalej mówił: „Gazeta ta powiada, że zaślepienie — wiemy jednak, co ona przez ten wyraz rozumie — się upowszechniło. (Okłaski.) Wyraża, że Madryt prawie jedynem miastem, co Królowej wierności dotrzymało. Naturalną rzeczą, że stolica najdłużej posłuszną zostaje; jeżeli zaś jest jedynem miastem, które wierności nie naruszyło, łatwo pojąć, że istnienie rządu już na schyłku.“ Potem przedłożył P. Carpenter pierwszą rezolucyą, treści następującej: „W r. 1812. zgodnie z życzeniami całego narodu hiszpańskiego, ściśle wówczas z W. Brytanią połączonego, zaprowadzono liberalną konstytucyą w Hiszpanii.“ P. Prentice z Manchesteru popierał ją a tak ją jednozgodnie przyjęto. Następnie przedłożono następujące rezolucye: 2) Gdy konstytucya r. 1812. przez

zdradę Fer'y nanda po przywróceniu go na tron zniesioną a w r. 1822. szczęśliwie wskrzeszoną została, mogła tylko obca przemoc 100,000 wojska pod rozkazami Xięcia Angouleme ją przytłumić, do światnym jest dowodem jej praktycznej działalności i stosowności pod względem potrzeb i życzeń ludu hiszpańskiego. 3) Konstytucya ta sprawiedliwie rości sobie prawo do szacunku narodu angielskiego, opierając się na rozciąglej reprezentacyi ludu, kiedy każdemu obywatelowi hiszpańskiemu nadaje prawo głosowania na przedwstępnych zgromadzeniach obiorczych, lubo z przesadą postanawia, że tylko tą drogą mianowani obiorcy nareszcie Deputowanych obierać mają. 4) Co główną poczytywano wadą konstytucyi r. 1812., że nie ma Izby Parów, to nie jest bynajmniej tego rodzaju, żeby lud angielski obecnie zniesienia warunku tego domagać się miał. 5) Zgromadzenie z radości uniesieniem odbiera wiadomość o proklamowaniu konstytucyi r. 1812. z tych samych pobudek, dla których z dni lipcowych się cieszyło, ponieważ oraz w tej ustawie jedyną możność przywrócenia spokojności w Hiszpanii upatruje. — Dzisiejsze gazety wieczorne nie zawierają jeszcze końca obrad; donoszą tylko, że jeszcze kilku członków Parlamentu, między innemi P. Hume, Dr. Bowring i Warburton oczekiwano, o których sądzono, że rezolucye te popierać będą.

Korrespondent Hamb. donosi, że Król angielski na chorobę tak niebezpieczną zapada, iż się o życie jego bardzo obawiają. Dodaje, że gazety angielskie z dyskrecyi o tém milczą, że wszelako rzecz sama nie ulega wątpliwości.

Kuryer rozpoczyna swój sobotny numer od następującego doniesienia: „Francya zamysła teraz nakazać naboru dla wzmocnienia legionu francuzkiego w Hiszpanii 25—30,000mi ludzi. Korpus ten przejdzie wkrótce przez Pireney, jeżeli nie nastąpi zmiana okoliczności, czyniąca pomoc tę niepotrzebną. Podobno otrzyma dowództwo nad tym korpusem Generał Bugeaud. Słychać też, że Francya flotę wojenną do brzegów katalońskich wyprowadzi.“ — O ostatnich wypadkach hiszpańskich Kuryer bardzo zwięzle i tylko nawiasowo wspomina; rozumie, że Ministerjum Isturiza wprawdzie nie długo się utrzyma, że wszelako też i konstytucya roku 1812. nie użyska wielu stronników. Globe, uchodzący za organ Palmerstona, oświadcza się przeciw tej konstytucyi i uszczypliwe czyni uwagi pod względem odbytego dzisiaj w kawiarni pod koroną i kotwicą zgromadzenia.

Podczas onegdajszych obrad Izby Niższej,

Pan Maclean namienil o całej polityce której Ministerium angielskie trzyma się względem Hiszpanii. Wystawił obecny obraz rzeczy w Hiszpanii. „Lecz (rzekł dalej) dla czegoż nie pozwalają Hiszpanom, aby sami spór między sobą załatwili? Dla czego Anglia wdaje się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii? Dla czegoż nie naśladuje rządowego i roztropnego postępowania innych wielkich mocarstw lądowych, które niewątpliwie mają taki jak my interes w przywróceniu spokoju na półwyspie, a nie usiłują dawać czynnej pomocy jednemu lub drugiemu stronnictwu? Cóż obchodzi Anglię spór o następstwo tronu w Hiszpanii? Jakież były skutki interwencji naszej w Hiszpanii? Czyliż strwonienie tylu pieniędzy angielskich i przelanie tyle krwi angielskiej przyniosło najmniejszą korzyść? Nie; nic wcale z tego nie pozyskano; (zawołano: Słuchajcie! słuchajcie!) Czyliż widoki popieranego przez nas stronnictwa nie są codzień gorsze? Wdaniem się naszym chcielibyśmy przywrócić porządek i spójność, a tymczasem półwysp od jednego końca do drugiego, zostaje w konwulsjach, których końca przewidzieć nie można.“ Kończąc Pan Maclean głos swój, zapytał się, jak się rzecz ma z wiadomym rozkazem dziennym Generała Evans, względem losu zagrożonego poddanym angielskim, którzyby służąc Don Carlosowi zostali wzięci w niewolę z bronią w ręku? „Rozmaite wprowadzile (rzekł) są tłumaczenia tego rozkazu dziennego; zawsze jednak w tym razie zagrożono śmiercią poddanym angielskim, a to jeszcze ze strony człowieka, który sam jest poddanym angielskim. Tacy poddani zawiniliby najwięcej czynem przeciwnym powinności swojej; lecz nie zasługiwaliby na śmierć.“ Mówca wynurzył nadzieję, iż Rząd angielski zasięgnie wiadomości o tym rozkazie, i nie dozwoli, aby życie poddanych angielskich lekkomyślnie narażano. Twierdził, iż przed ogłoszeniem tego rozkazu dziennego musiała być korespondencya w tej mierze między tym, który go wydał i rządem angielskim, a Sekretarzem Stanu Spraw Zagranicznych zechce zapewne udzielić Izbie rzeczonych korespondencyi. Wreszcie Pan Maclean namienil jeszcze o nieprzyzwoitości interwencji, i bardzo powątpiewał o mniemanej liberalności Rządu madryckiego, którą przytaczano za powód do wspierania dawnego ze strony Anglii i Francyi. Lord Palmerston odpowiadając, starał się wszystkie dotychczasowe czynności Rządu angielskiego usprawiedliwić traktatem poczwórnym, który Anglię uczynił mocarstwem sprzymierzonym z Królową Hiszpańską, i zape-

wnił jej pomoc Rządu angielskiego do przytłumienia powstania. W traktacie tym jest zastrzeżony zwrot pieniędzy za dostarczone Hiszpanii potrzeby wojenne; lecz Rząd angielski oświadczył gotowość poczekania, dopóki skarb hiszpański nie będzie zamożniejszym. Co się tyczy pomocy, jaką daje angielskie wojsko morskie, jest ona stosowną do traktatu; wreszcie wojsko to zostaje wyłącznie pod rozkazami Lorda John Hay, i nie podlega żadnemu Generałowi, będącemu w służbie hiszpańskiej. Na ciągłe zapytania, czyli Anglia prowadzi rzeczywiście wojnę? służy odpowiedź, iż Anglia działa jako mocarstwo pomagające Królówej, nie zaś jako prowadzące wojnę samo z siebie. Mówił potem Minister o wzajemnych surowych środkach, jakich obie strony wojujące w Hiszpanii przeciw sobie używają, i twierdził, iż Don Carlos najpierw zerwał umowę, którą Lord Elliot zawarł. Co się tyczy rozkazu dziennego Generała Evans, rzekł: „Rozkaz ten wydał Generał Evans jako oficer, będący w służbie hiszpańskiej, a gdy Rząd angielski nie mógł mieć w tém żadnego wpływu, nie może też być za to odpowiedzialnym. Generał Evans oświadczył, iż poddani angielscy, walczący w szeregach Don Carlosa przeciw sile zbrojnej Króla Jmci Wielkiej Brytanii, stają się winnymi zdrady kraju, i wystawiają się na stosowną karę. Nie jestem prawnikiem, i nie wiem dokładnie, jaką zbrodnią popełniają poddani angielscy, walczący w powyższym sposobie.“

Słychać, iż z galerii w zamku Windsor kazano wynieść popiersie Xięcia Bedford, za to, iż Xiążę ten przyłożył się do składki, zbieranej dla O'Connella.

Xiążę Cumberland, w towarzystwie Panów Holmes i Jelf, popłynął na statku parowym „Firebrand“ do ujścia Elby, dla odwiedzenia tam syna swego, Xięcia Jerzego, używającego kąpieli morskich, a potem przez Hamburg uda się do Berlina, gdzie (jak gazety tutejsze donoszą) chce być obecnym operacyi zdjęcia katarakty synowi swemu.

Statek parowy amerykański „Indépendance“ odbył ostatnimi dniami całą podróż z Nowego Yorku do Liverpool w dni 14. Kapitan Nye spodziewa się iż na przyszłość podróż ta zajmować będzie tylko dni 11, gdyż tą razą wiatr jej nie sprzyjał i przez 18 dni panowała zupełna cisza.

Według listów z Quebecu, rzeka Św. Wawrzyńca dnia 11. Maja pokrytą jeszcze była lodem.

Liczba emigrantów którzy odplynęli z Liverpool do rozmaitych części świata od dn. 1.

Stycznia do dnia 5. Lipca b. r. wynosi 24,065 osób. W 1835 ogólna liczba emigrantów w całym roku wynosiła 16 542, w r. 1834 — 20,846, w r. zaś 1833 — 15,386 osób.

N i e m c y .

Z Monachium, dnia 10. Sierpnia.

J. C. M. Wielki Xiążę Rosyjski Michał przybył dn. 8. b. m. do Kissingen, udając się przez Weimar, gdzie dostojną siostrę swoją, Wielką Xiężnę uradował niespodziewanym swoim przyjazdem. Dla niego i liczego orszaku jego najęto 27 pokoiów w domu kuracyi na 4tygodnie.

T u r c y a .

Z Konstantynopola, dnia 20. Lipca.

Od czasu przybycia z Londynu nowego Sekretarza Poselstwa, Pana Urquhart, Lord Ponsonby zdaje się zbliżać w stosunkach swoich do Porty, zawsze jednak tak się zachowuje, jak gdyby dalszego zadosyć uczynienia oczekiwał. Pan Urquhart musiał przywieźć pojednawcze instrukcje. Zresztą niema nic nowego w polityce.

Uzbrajania Porty na morzu i lądzie trwają ciągle; znowu spuszczone z warsztatu okręt liniowy. Porta zwraca szczególniej uwagę na obwarowanie zamków Dardanelskich.

Słychać, iż austriacki Vice-Admirał, Hrabia Dandolo, który już stanął przy Dardanelach, przybędzie tu w ważnym zleceniu.

Według doniesień z Syrii, ciągle tam panuje wielkie nieukontentowanie, tak dalece, iż co chwila spodziewają się wybuchu ważnej katastrofy.

## Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 23. Sierpnia zamyka między innemi następujące obwieszczenie JW. Naczelnego Prezesa prowincyi: N. Król raczył ziemiomiercy Juliuszowi Molkow w Zbąszyniu za ocalenie życia parobkowi Bogomilowi Jaensch tamże, nadać najmiłościwiej medal ratowczy ze wstążką; — najwyższy rozkaz gabinetowy z dnia 19. Czerwca 1836. tyczący się ściągania danin kościelnych, plebańskich i szkolnych, tudzież pretensyi osób lekarskich; — doniesienie o chorobie bydłowej: Po ustaniu parchów owczych w Starym Trzcielu i wykonaniu środków czyszczenia, zarządzony pod dniem 30. Kwietnia r. b. kordon zostaje zniesionym; — następujący spis dzieł polskich, przedaży których Król. zwierzchność cenzuralna dozwoliła: 1) Część 2. dzieła: Nowy poradnik lekarski przez J. Orkisz. Warszawa 1835.

2) wiadomości gospodarskie z dzieł Kurowskiego. Warszawa 1836. 3) Nr. 13. — 24. 25. i 26. Muzeum domowego za r. 1836. 4) Nr. 117. do 119. i Nr. 123. do 127. Powszechnego Magazynu. 5) Nr. 14. do 27. Tygodnika agronomicznego na r. 1836. 6) Zeszyt 7. 8. 9. i 10. Gospodarstwa Wiejskiego Oczapowskiego. Warszawa 1836. 7) Psalterz Królowej Małgorzaty, małżonki Króla Ludwika Polskiego. Wiedeń 1834. 8) Nr. 15. do 20. Magazynu mod. na r. 1836. 9) Nr. 57. do 64. Magazynu dla dzieci na r. 1836. 10) Powieści oryginalne Wiślickiego, Warszawa 1836. 11) Żywoty Świętych, zeszyt 3. i 4. Warszawa 1836. 12) Rozmaite śpiewy z polskim textem — Wyjątki z nowszych oper Auber'a, Herolda, Boildieu etc.; — i następującą kronikę osobistą: Praktyczny lekarz, chirurg i akuszer Dr. Edward Ferdynand Wilhelm Werner, mając sobie dotąd powierzonym tymczasowo sprawowanie fizykatu powiatu Średzkiego, został od Król. Ministerstwa spraw duchownych, naukowych i lekarskich ostatecznie Fizykiem powiatu Średzkiego mianowany.

Podług jednego francuzkiego Dziennika, zamierzają postać do Algieru Biskupa, z tytułem Prymasa Afryki. Internuncyusz oświadczył, że Papież bardzo ten zamiar pochwała i że pośpieszy dać swe potwierdzenie prałatuwi, którego Rząd, ku temu wybierze. Niektórzy duchowni radzą do tytułu jego dodać tytuł biskupa Hyponńskiego, na cześć Sw. Augustyna i dla odświeżenia w Afryce pamięci imienia, które takim blaskiem oświeciło pierwsze wieki chrześcijaństwa.

W Nantes żyje kobieta 85 lat wieku, licząca dziś 101 dzieci i wnuków. W roku przeszłym doczekała ona praprawnuczki.

### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.

Nieruchomość tu na rogu ulicy Wodnej i Jezuickiej pod Nr. 189. i 214. sytuowana dawniej Korduli owdowiałej Rzymskiej należąca oszacowana na 5,642 tal. 9 sgr. 9 fen. wedle tacy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie do dalszej licytacji na dniu 5go m. Grudnia 1836.

przed południem o godzinie 11tej w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana. Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyj zgłosili najpóźniej w terminie oznaczonym.